

„STUDIA I MATERIAŁY”, t. 5  
*EUROPA JAGELLONICA 1386–1572*  
*SZTUKA, KULTURA I POLITYKA W EUROPIE ŚRODKOWEJ*  
*ZA PANOWANIA JAGIELLONÓW*

Redakcja naukowa  
Przemysław Mrozowski, Paweł Tyszka, Piotr Węcowski

*DYNASTIA JAGIELLONÓW*  
*W WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM*

*THE JAGIELLON DYNASTY*  
*IN THE GRAND DUCHY OF LITHUANIA*

LIDIA KORCZAK  
ORCID: 0000-0002-2589-8625

**Słowa klucze:**

Jagiellonowie, Giedyminowicze, Wielkie Księstwo Litewskie,  
unie polsko-litewskie, polityka dynastyczna

ISBN 978-83-7022-214-7  
ARX REGIA® WYDAWNICTWO ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE – MUZEUM  
ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE – MUZEUM 2015

Lidia Korczak

# DYNASTIA JAGIELLONÓW W WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM

Panująca w Polsce i na Litwie dynastia Jagiellonów była jedną z licznych gałęzi litewskiego domu Giedyminowiczów<sup>1</sup>. Trzeba to przypomnieć, stając wobec problemu rozróżnienia funkcjonowania dynastii w obu państwach podległych jej rządóm, zwłaszcza gdy przedmiotem studium jest panowanie Jagiellonów w jednym tylko z krajów, którymi władali. O rozróżnieniu tym często się nie pamięta, co daje się częściowo tłumaczyć faktem długotrwałego istnienia tzw. unii polsko-litewskiej. Zapoczątkował ją wybór na męża dla dziedziczki korony polskiej – królowej Jadwigi – władcy litewskiego, jednego z licznych wnuków zmarłego w 1341 r. wielkiego księcia Giedymina, Jagiełły, i objęcie przez niego tronu polskiego w 1386 r. Pozostawanie obu państw w unii prowadzi niejednokrotnie do postrzegania dwóch niezależnych organizmów państwowych jako jednego władztwa, a w konsekwencji – do mówienia o jednej monarchii jagiellońskiej. Tymczasem kształt unii pomiędzy rokiem 1386 a 1569 był zmienny. Różne też były sposoby określania w niej zwierzchności Królestwa Polskiego – monarchii, w której sukcesje potomków Jagiełły ograniczał zwyczaj elekcji potwierdzającej wybór władcy w łonie dynastii – nad Wielkim Księstwem Litewskim, traktowanym w początkowym okresie jako patrymonium wszystkich Giedyminowiczów. Zmienne koleje politycznych relacji polsko-litewskich – z okresami, w których unia formalna była zerwana – powodują, że panowania Jagiellonów na Litwie i w Królestwie Polskim nie da się charakteryzować wspólnie<sup>2</sup>. Zwłaszcza jeśli pamiętać o odrębności tradycji dynastycznej obydwu monarchii: w Królestwie Polskim prawo do tronu należało do Władysława Jagiełły, a później do jego potomków, zaś w Wielkim Księstwie Litewskim – do potomków

---

<sup>1</sup> Giedyminowicze, przodkowie Jagiellonów wywodzili się od Pukuwera, który na Litwie panował krótko w latach 90. XIII w. Jego potomkiem był wielki książę Giedymin. Ostatnio na temat początków dynastii zob. *Lietuvos istorija* 2011, s. 336–338. Załączona w pracy tablica genealogiczna powtarza ustalenia Jana Tęgowskiego – zob. Tęgowski 1999.

<sup>2</sup> Warto zwrócić uwagę na fakt, iż królestw Polskiego i Węgierskiego za panowania Ludwika Wielkiego, a więc w okresie istnienia tzw. unii personalnej, nie określa się wspólnym mianem monarchii andegaweńskiej.

Giedymina<sup>3</sup>. Syntetyczne przedstawienie panowania Jagiellonów na Litwie utrudnia dodatkowo krytyczny i na ogół niechętny stosunek do dynastii dziejopisów i historyków, co Urszula Borkowska, oceniając w tym względzie stan historiografii polskiej<sup>4</sup> w najnowszej monografii *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, określiła trafnie „brakiem szczęścia dynastii do historyków”<sup>5</sup>.

Oceniając panowanie Jagiellonów z perspektywy historiografii litewskiej, należałoby tym bardziej zwrócić uwagę na ich brak szczęścia do dziejopisów i historyków. Wynikało to częściowo z charakteru wczesnego piśmiennictwa na Litwie: skromnego ilościowo latopisarstwa, w XV w. sławiącego czyny jednostek i zasługi reprezentantów rodów szlacheckich. Ale ocena panowania jagiellońskiego na Litwie wynikała także z pobudek politycznych. Gdy bowiem Jagiellonowie objęli na Litwie rządy bezpośrednie, kończyły się czasy ich wielkich sukcesów – czasy wielkich Giedyminowiczów, czas Witoldowy. Nadchodziły zaś czasy niepowodzeń i zaniechań w polityce wschodniej, przy jednoczesnym braku poważniejszej aktywności na Zachodzie. Obiegowa opinia litewskich elit obarczała za to winą Jagiellonów, którzy panując w Królestwie Polskim, nie poświęcali dość czasu i uwagi problemom Litwy, przedkładając interes Polski nad interesy Wielkiego Księstwa<sup>6</sup>. Opowieść z *Latopisu Bychowca*, o tym jak Kazimierz Jagiellończyk, chcąc powetować klęskę zadaną mu przez Czechów w czasie walk o Śląsk, kiedy wprząął z mizernym skutkiem do walki również zasoby litewskie, będzie z biegiem lat przewijana się w różnych wariantach w dziejopisarstwie nowożytnym:

Wziął po tym król Kazimierz z skarbu litewskiego  
Wielką summę pieniędzy mścić się razu tego,  
Jezdnych z Litwy ośm tysięcy, złączył z swymi Lechy  
Ciągnął na Czechy.  
Nad tymi był Chodkiewicz Jan mężny hetmanem,

<sup>3</sup> Tymczasem admirał dynastii jagiellońskiej, Ludwik Kolankowski, swą popularną książkę poświęconą ich panowaniu w Polsce i Litwie, koncentrując się w zasadzie na dziejach politycznych, zatytułował *Polska Jagiellonów* (Lwów 1936). Choć poświęcił uwagę także polityce litewskiej na Wschodzie, a niekiedy odnosił się również do wydarzeń wewnętrznych na Litwie, traktował te zagadnienia jako problemy wewnętrzne monarchii polskiej.

<sup>4</sup> Urszula Borkowska (Borkowska 2011) odniosła się przede wszystkim do krytycznego na ogół stosunku dziejopisów i historyków wobec dynastii Jagiellonów, nie podnosząc w zasadzie kwestii braku problemowych studiów całościowych oraz badań porównawczych.

<sup>5</sup> Borkowska 2011, s. 8. Także Borkowska nie rozdzieliła problemu władzy Jagiellonów w Polsce i w Wielkim Księstwie, poddając je wspólnej ocenie również w tej sferze, której poświęciła szczególną uwagę, tj. kultury i organizacji dworu. O ile jednak można podkreślać zasługi Jagiellonów jako np. protektorów kultury dworskiej w Polsce, o tyle warto pamiętać, iż Litwę pod tym względem zaniedbywali, choćby z przyczyny stosunkowo rzadkich tam swoich pobytów.

<sup>6</sup> Takie przeciwstawienie ocen widać w pamięci na Litwie o „dobrym” Giedyminowiczu – wielkim księciu Witoldzie – i „nie dobrym” Jagielle. Witold Kiejstutowicz jest zazwyczaj nadal w historiografii gloryfikowany i uważany za bohatera narodowego Litwy, podczas gdy Jagiello jest jako monarcha litewski powoli rehabilitowany; zob. Nikžentaitis 1999.

Witebski wojewoda: tam nad hardym panem,  
Pobiwszy jego Czechy, męstwa dokazali.  
Łupów nabrali<sup>7</sup>.

W tych słowach pamięć o klęsce i czeskich łupach zdobytych kosztem Litwy wspomagającej Lachów przetrwała w utworze pióra Samuela Dowgirda z 1627 r. *Genealogia albo krótkie opisanie Wielkich Książąt Litewskich*.

O ile w Królestwie Polskim początek panowaniu nowej dynastii litewskiego pochodzenia dał wybór na tron Jagiełły w 1386 r., o tyle na Litwie rządy Jagiellonów stanowiły kontynuację panowania rodzimych Giedyminowiczów. W przytoczonym wyżej utworze Samuel Dowgird związał przejęcie tronu wileńskiego przez ród Jagiełłowy z wydarzeniami roku 1440:

Ten [tj. Zygmunt Kiejstutowicz] dokończył litewskich domu książąt sławnych,  
Którzy z wieków szli swoim rządem starodawnych,  
Z własnych przodków dziedzicznie, na swym panowali.  
Z obcych nie brali:  
Lecz gdy z tychże Jagiełło już był królem Polskim,  
Wnet syna jego Litwa za zrządzeniem Boskim,  
Kazimierza na księstwo obrała męznego  
I potężnego.  
Temu dając Litawor miecz do rąk wieszowała,  
By także jako Wituł swym państwem sprawował,  
Nie włoskim, nie francuskim, nie cudzym przykładem.  
Lecz przodków śladem<sup>8</sup>.

Pomiędzy rokiem 1386 a 1440, kiedy funkcjonowała unia dynastyczna polsko-litewska, przez większość czasu istniała podległość lenna Wielkiego Księstwa wobec królów polskich – najpierw Jagiełły, a następnie jego starszego syna Władysława, zwanego Warneńczykiem. Tym samym – zależność od Korony Polskiej. Panujący w Polsce Jagiellonowie, zachowując prawa dziedziczne do Litwy, nie sprawowali w niej władzy bezpośredniej, lecz powierzali rządy swoim lennikom, a zarazem przedstawicielom domu Giedyminowiczów. Biorąc pod uwagę status państwowy Wielkiego Księstwa, potwierdzony w 1401 r. układami wileńsko-radomskimi, z perspektywy poddanych książąt Wilna i Trok, na Litwie panowała nadal opierająca się na prawie patrymonialnym dynastia Giedyminowiczów. Witold Kiejstutowicz, brat stryjeczny Jagiełły, syn Kiejstuta Giedyminowicza, mianowany w 1392 r. namiestnikiem, a w 1401 r. podniesiony do godności wielkiego księcia Litwy, działał intensywnie na rzecz ugruntowania swojej władzy, formalnie podlegając zwierzchnictwu Władysława Jagiełły. Powrócił do polityki ekspansji terytorialnej

<sup>7</sup> Witkowski, Wojtkowiak GWKL, s. 74.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 72.

Litwy, włączając do Wielkiego Księstwa w 1404 r. Smoleńsk, podejmując działania dyplomatyczne i militarne wobec Moskwy, Nowogrodu Wielkiego i Pskowa. Autorytet swojej władzy umacniał m.in. przez rozbudowywanie systemu reprezentacji: działalność zorganizowanego na wzór zachodni dworu, utrzymywanie kontaktów dyplomatycznych z obcymi władcami, inne środki manifestacji swej wyjątkowej pozycji w państwie<sup>9</sup>. Jednocześnie wzmocnieniu władzy wielkiego księcia służyła prowadzona wówczas centralizacja państwa i likwidacja księstw dzielnicowych, uderzająca w pozycję lokalnych kniaziów, głównie zresztą w Giedyminowiczów<sup>10</sup>. Witold skupił władzę na Litwie, stając się jedynym bezpośrednim lennikiem króla i zwierzchniego księcia – Władysława Jagiełły, przejmując tym samym rolę głowy rodu Giedyminowiczów<sup>11</sup>. Rolę tym bardziej znaczącą, iż król Polski, przekazując mu rzeczywistą władzę w Wielkim Księstwie, znacznie zmniejszył swoje wpływy wśród możnych litewskich i dobór ludzi w otoczeniu wielkiego księcia, którzy stanowili oparcie i zaplecze władzy. Wpływy ograniczone już wcześniej, gdy po śmierci książąt: Korygiełły w roku 1390, Skirgiełły w 1394 i Korybuta w 1404, Jagiełło stracił swoich najwierniejszych i najbliższych stronników w łonie dynastii.

Władysław Jagiełło, zachowując pozycję zwierzchniego księcia, nie tylko nie ingerował w wewnętrzne rządy Witolda w Wielkim Księstwie, ale pozostawił mu swobodę w kreowaniu polityki zagranicznej wobec wschodnich i południowowschodnich sąsiadów Litwy. Obaj bracia stryjeczni prowadzili też wspólnie politykę dynastyczną, której celem było zachowanie tronów w Polsce i na Litwie w rękach Giedyminowiczów. Zwrócił na to uwagę już Jan Długosz, pisząc w swoich *Rocznikach*, że Jagiełło z Witoldem dążyli do tego, aby Królestwo Polskie było dziedziczone *in nacione Lithuanica et in familia et in domo sua Gedimina*<sup>12</sup>. Umocnienie władzy wielkoksiążęcej w ramach unii z Królestwem Polskim, przy jednoczesnym zrównywaniu w prawach kniaziów litewskich z panami polskimi i ustaleniem w Horodle w 1413 r. zasad wyłaniania litewskiego władcy, przyniosło w efekcie, już po śmierci Witolda w 1430 r., zawężanie prawa Giedyminowiczów do dziedziczenia tronu wileńskiego. Umowa horodelska zapewniała bowiem prawo wyznaczania wielkiego księcia i zachowania godności *supremi principis* następcom Jagiełły w Krakowie. Starania króla o gwarancje sukcesji dla jego synów w Koronie uznać więc należy za działania zmierzające jednocześnie do zabezpieczenia ich praw zwierzchnich do Litwy, a zatem – do ograniczenia ich dziedziczenia w obrębie dynastii jagiellońskiej.

Ten kierunek działań Jagiełły daje się dostrzec wyraźnie podczas konfliktu polsko-litewskiego po śmierci wielkiego księcia Witolda w 1430 r. O ile w sporze z rodzonym bratem Świdrygiełłą, który jako nowy wielki książę wystąpił przeciwko

<sup>9</sup> O dworze monarszym Witolda zob. Petrauskas 2011, s. 155–185; o manifestacji władzy zob. Mickūnaitė 2008; o korespondencji dyplomatycznej zob. Čapaitė 2012.

<sup>10</sup> O centralizacji władzy na Litwie i jej następstwach zob. Korczak 2008, s. 45–57.

<sup>11</sup> Ostatnie akty homagialne kniaziów litewskich były składane najwyższemu księciu (*supremo principi*) zaraz po zawarciu unii wileńskiej w 1401 r., zresztą znacznie mniej licznie niż w okresie wcześniejszym.

<sup>12</sup> Długosi ACRP, t. IX, lib. 11–12, s. 52.

unii z Królestwem Polskim, Jagiełło konsekwentnie podnosił kwestię swych praw dziedzicznych do Wielkiego Księstwa, obejmującego też jego potomków, o tyle Świdrygiełło jako przedstawiciel Giedyminowiczów podkreślał wagę nominacji wielkiego księcia połączonej z jego akceptacją przez współdynastów i możnych<sup>13</sup>. Z tego konfliktu między prawami całego rodu Giedyminowiczów do panowania w Wielkim Księstwie Litewskim a prawami linii Jagiełłowej ostatecznie zwycięsko wyszli Jagiellonowie. Powierzenie władzy w Wilnie latem 1440 r. młodszemu synowi Jagiełły, Kazimierzowi, a następnie jego długie panowanie na Litwie oraz, od 1447 r., także w Polsce, umocniło jeszcze bardziej prawa Jagiellonów do sukcesji w Wielkim Księstwie.

Kiedy po zamordowaniu przez kniaziów Czartoryskich w marcu 1440 r. wielkiego księcia Zygmunta Kiejstutowicza (lata panowania: 1432–1440) nastąpił w państwie zamęt, zdeorientowanych poddanych litewskich, optujących za różnymi kandydatami do tronu<sup>14</sup>, pogodziło wyniesienie na stolec wielkoksiążęcy młodszego syna Władysława Jagiełły, Kazimierza. Decydujące znaczenie miało nie tylko to, że wywodził się on z polskiej gałęzi Giedyminowiczów<sup>15</sup>, lecz również że został wyniesiony na tron Wielkiego Księstwa przez swoich – Litwinów, wbrew woli króla Władysława i panów koronnych, którzy wysłali królewicza Kazimierza na Litwę jedynie jako namiestnika królewskiego brata. Obwołanie przez radę kniaziów i panów Kazimierza wielkim księciem stanowiło manifestację suwerenności oraz odrębności państwa i zaskoczyło panów koronnych, którzy wraz z Kazimierzem przybyli do Wilna. Tym samym zerwaniu uległa unia polsko-litewska, przynajmniej ta formalna, wynikająca z kolejnych aktów prawnych. Nadal jednak istniał związek dynastyczny, tyle że w Wielkim Księstwie Litewskim panował Kazimierz Jagiellończyk, zaś w Królestwie Polskim – Władysław Jagiellończyk, starszy syn Jagiełły.

Śmierć króla polskiego pod Warną w 1444 r. ponownie otworzyła drogę do zawarcia unii i stworzenia zjednoczonej monarchii polsko-litewskiej. W 1447 r. Kazimierz Jagiellończyk, będąc suwerennym władcą Litwy, po długich pertraktacjach przyjął propozycję objęcia tronu polskiego. Od tego momentu, z wyjątkiem dziewięciu pierwszych lat panowania Aleksandra Jagiellończyka, wielcy książęta litewscy będą także władcami Królestwa Polskiego. Za panowania Kazimierza Jagiellończyka (1440–1492) przedstawiciele litewskiej elity możnowładczej sporadycznie wysuwali inne kandydaty do tronu wielkoksiążęcego. Nie wynikało to z chęci podważenia dziedzicznych praw Jagiellonów do władzy, lecz stanowiło element wewnętrznej rozgrywki o sposób rządzenia państwem litewskim, w sytuacji gdy jedna osoba sprawowała bezpośrednie rządy jednocześnie w dwóch państwach. Nie sposób obecnie rozstrzygnąć, czy to z woli samego monarchy, czy też z siły

<sup>13</sup> Zob. Korczak 2008, s. 22–26.

<sup>14</sup> Swoich zwolenników miał usunięty z tronu, pokonany i żyjący na wygnaniu Świdrygiełło Olgierdowicz, syn zamordowanego Michała Zygmuntowicz oraz królewicz Kazimierz Jagiellończyk.

<sup>15</sup> Bodaj jako pierwszy tak się o Jagiellonach jako dynastii wyraził litewski historyk Edvardas Gudavičius – Gudavičius 1999, s. 291.

nacisku polskich poddanych, główna uwaga i ambicje polityczne Kazimierza Jagiellończyka skupiły się na Królestwie Polskim i jego politycznych interesach. Skutkowało to spadkiem aktywności Wielkiego Księstwa Litewskiego na arenie międzypaństwowej. Nie można bowiem bronić polityki wschodniej Kazimierza Jagiellończyka jako wielkiego księcia litewskiego, gdyż za jego panowania zainteresowanie ruskimi i tatarskimi sąsiadami Litwy stanowiło jedynie doraźną reakcję na wydarzenia. Brakowało konsekwencji w działaniu, a przede wszystkim jasno określonych kierunków w polityce<sup>16</sup>. Długie, trwające kilka miesięcy, a czasami kilka lat, nieobecności władcy w Wielkim Księstwie miały decydujący wpływ na wzrost uprawnień ciała doradczego, jakim była Rada Panów. Przywilej z sierpnia 1492 r. określił kompetencje tej Rady w zakresie polityki zagranicznej, rozdawnictwa urzędów i dysponowania dochodami skarbu litewskiego, nadając sankcję prawną tym działaniom Rady, które podejmowała *de facto* już za rządów Kazimierza Jagiellończyka<sup>17</sup>.

Po śmierci króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego Kazimierza Jagiellończyka, zgodnie z obyczajem przodków i dziedzicznym prawem Jagiellonów, na tron wileński wstąpił jeden z synów zmarłego władcy, Aleksander. Jako swego następcę w Wielkim Księstwie wskazał ok. 1484 r. królewicza Aleksandra ojciec, który już w 1478 r. obiecał litewskim poddanym, że po jego śmierci na tronach polskim i litewskim nie będzie zasiadać ta sama osoba<sup>18</sup>. Zwołany do Wilna na dzień 20 lipca 1492 r. sejm elekcyjny potwierdził prawa Aleksandra Jagiellończyka do panowania na Litwie<sup>19</sup>. Gdy na tron Królestwa Polskiego wybrano starszego syna zmarłego króla, Jana Olbrachta, oparta na aktach prawnych unia łącząca oba państwa przestała obowiązywać. Nowo obrany król Polski nadal jednak używał tytułu *supremus dux Lithuanie*, nawiązując w ten sposób do horodelskiego określenia *princeps supremus*, które za panowania Władysława Jagiełły służyło podkreśleniu jego dziedzicznych praw do Wielkiego Księstwa jako rodowego patrymonium<sup>20</sup>. Aleksander Jagiellończyk, który był wszak suwerennym władcą, nie sprzeciwiał się takiej tytulaturze królewskiego brata. Ponadto, jeśli przypomni się o wsparciu, jakiego udzielił wielki książę litewski swojemu starszemu bratu, Janowi Olbrachtowi, w trakcie jego zabiegów o tron polski w 1492 r., a także o obustronnym poświadczaniu osobistej a braterskiej solidarności<sup>21</sup>, można dojść do wniosku, iż nośnikiem związku

<sup>16</sup> Na temat polityki zewnętrznej Wielkiego Księstwa za Jagiellonów zob. Łowmiański 2006. Jak dotąd jest to jedyne całościowe przedstawienie tematu, który wymaga pogłębionych i szczegółowych studiów.

<sup>17</sup> Szerzej o tym zob. Korczak 1998, s. 52–58.

<sup>18</sup> Kolankowski 1930, s. 333, 398.

<sup>19</sup> Korczak 2008, s. 28–29.

<sup>20</sup> Wojciechowski 1948, s. 141; Łowmiański 2006, s. 370.

<sup>21</sup> Przez posła Andrzeja Olechnowicza wielki książę Aleksander zapewniał w kwietniu 1493 r. swego brata, króla polskiego, że *bez rady vašoe miłosłtki brata našogo, ne hočem niego čyniti* (Banionis LM, nr 25.1, s. 76), zaś Grzegorz Lubrański w imieniu króla Jana Olbrachta przypominał wielkiemu księciu, że *vaša miłost tak zdiesia meži soboju zvezali s prirožonoe krovī, aby odin drugomu persunami i vsimi obyčaj meli by se spamagati* (*ibidem*, nr 30.1, s. 82).

Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w 2. poł. XV w. była przede wszystkim dynastia jagiellońska. Stosunkowo szybko bracia przystąpili też do negocjowania warunków, na których miano zawrzeć nową unię<sup>22</sup>. Rozmowy zostały zainicjowane przez stronę polską już w 1494 r.<sup>23</sup>, kiedy realne stawało się założenie własnej linii dynastycznej przez Aleksandra Jagiellończyka w związku z jego planowanym małżeństwem z Heleną, córką wielkiego księcia moskiewskiego Iwana III Srogiego. Dwór polski zaproponował potwierdzenie dawnych umów Jagiełły i Witolda (postanowienia unii horodelskiej), zaś litewski wstępnie aprobował warunki, chcąc uzyskać wsparcie wojskowe Królestwa Polskiego w konflikcie z Moskwą<sup>24</sup>. Ponieważ tron jagielloński w Wielkim Księstwie był dziedziczny, zaś w Królestwie Polskim elekcyjny (tzw. elekcja w obrębie dynastii), strona litewska proponowała wprowadzenie elementu elekcji także przy wyniesieniu kolejnego wielkiego księcia.

W trakcie rokowań o charakter unii został poruszony szczególnie istotny dla dynastii problem. Początkowo jedynie w gronie rodzinnym, następnie także na posiedzeniach litewskiej i polskiej rady rozprawiano o uposażeniu dla królewicza Zygmunta<sup>25</sup>. Posłowie króla Jana Olbrachta i panów koronnych, kursujący w ciągu 1495 r. z Krakowa do Wilna, domagali się wydzielenia z państwa litewskiego Kijowszczyzny jako „dzierzawy” dla królewicza Zygmunta lub przynajmniej zapewnienia mu uposażenia finansowego na skarbie gospodarskim. Wzywali także wielkiego księcia Aleksandra, by osobiście omówił tę sprawę z rodziną. Wilno stało na stanowisku niepodzielności Wielkiego Księstwa (*našo pan’stvo, Velikoe knjazstvo, nikoli ne było deleno zdavna za naszym predkov’*) i nieposiadania *dvukh panov*<sup>26</sup>. Przyjmując zasadność takiej argumentacji, królowa matka Elżbieta Rakuszanka i Jan Olbracht chcieli w zamian uzyskać dla królewicza Zygmunta wypłacany co roku ze skarbcza gospodarskiego jurgielt w wysokości 5000 zł. Podnosili, iż obowiązkiem wielkiego księcia litewskiego jest uposażenie młodszego brata, większym aniżeli wziął w tej sprawie na siebie król Czech i Węgier Władysław Jagiellończyk, bowiem to Aleksander dzierży władztwo, które stanowi patrymonium Jagiellonów. Ostatecznie, w sierpniu 1496 r., wielki książę litewski zaproponował królewiczowi Zygmunutowi wypłatę 3000 zł rocznie, zaprzeczając przy tym, by miał jakąkolwiek inną *povin’nost’ albo primusheniia* pomagania bratu, aniżeli *krownym obowiazaniem* – wynikającą z więzów krwi. W jego mniemaniu wszyscy panujący bracia mieli wziąć na siebie w równym stopniu zobowiązania finansowe wobec młodszego, niezaopatrzonego brata<sup>27</sup>. W trakcie prowadzonych przez członków dynastii i posłów rozmów powrócono do kwestii wznowienia na bazie

<sup>22</sup> Na temat politycznych uwarunkowań negocjacji wokół zacieśnienia unii po 1492 r. zob. Halecki 1919, s. 438–452.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 441–442.

<sup>24</sup> Banionis LM, nr 30.1, 30.2, 30.4, s. 82–84.

<sup>25</sup> Halecki 1919, s. 442–443; Papée 1999, s. 22.

<sup>26</sup> Banionis LM, nr 54.1, 54.2, s. 100–102.

<sup>27</sup> *Ibidem*, nr 56.1, nr 57.1, 57.5, s. 105–110.



dawnych układów, pertraktacji na temat unii. Każda ze stron przygotowała własny projekt. Przedstawiony w 1496 r. stronie polskiej litewski projekt zakładał równorzędność obydwu państw w unii, a w wypadku bezpotomnej śmierci wielkiego księcia – wybór przez Litwinów władcy z polskiej linii dynastii jagiellońskiej. Gdyby zaś podobna konieczność nastąpiła w Królestwie Polskim, wówczas na tron polski powinien zostać wyniesiony Jagiellon z Wielkiego Księstwa<sup>28</sup>. Zaproponowana przez dwór wileński formuła unii dwóch równorzędnych podmiotów pozostających w „braterskim” związku zgodna była z przedstawioną wcześniej wizją rozwiązania problemu uposażenia królewicza Zygmunta, rozkładającą ciężar na wszystkich członków dynastii<sup>29</sup>. Dla panów koronnych litewski projekt był nie do przyjęcia i negocjacje unijne utknęły w martwym punkcie. Kontynuowane były jedynie rozmowy między monarchami jagiellońskimi na temat polityki czarnomorskiej. Klęska wyprawy mołdawskiej z 1497 r. i jej skutki skłoniły panów koronnych do wznowienia rozmów z dworem wileńskim na temat unii, co ostatecznie zakończyło się podpisaniem porozumienia w 1499 r. Mimo iż miało ono w głównej mierze charakter wojskowy, to i tak w historiografii nazwane zostało unią wileńską, bowiem w samych dokumentach układu pisano o odnowieniu unii i ponadto transumowano dawne akty. Oskar Halecki uznał, że w 1499 r. panowie koronni odnieśli zwycięstwo nad dynastią jagiellońską, bowiem w układzie wileńskim wyeliminowano udział króla – a więc czynnik dynastyczny – przy wyborze nowego wielkiego księcia litewskiego po bezpotomnej śmierci poprzednika, ograniczając grono „elektorów” jedynie do panów koronnych i litewskich. To samo uczyniono w odniesieniu do elekcji na tron polski, w której – podobnie jak w postanowieniach unii horodelskiej z 1413 r. – Litwini mieli prawo uczestniczyć, tylko jeżeli zmarły monarcha nie pozostawił po sobie potomstwa<sup>30</sup>. Pominięcie postulatu strony litewskiej z 1496 r. odnośnie do wyboru nowego władcy Królestwa Polskiego lub Wielkiego Księstwa Litewskiego wyłącznie spośród członków dynastii, wyeliminowanie króla z udziału w wyborze wielkiego księcia (i *vice versa*) oraz pominięcie kwestii dziedzicznych praw Jagiellonów do tronu litewskiego wskazują na uzyskanie przez możnowładztwo u schyłku XV w. przewagi nad dynastią i oligarchiczny charakter układu wileńskiego. Niedługo po zawarciu porozumienia zmarł bezpotomnie król Jan Olbracht, a wielki książę litewski Aleksander rozpoczął intensywne zabiegi o polską koronę. Mając wsparcie litewskiej Rady Panów, został 30 września 1501 r. wybrany przez polski sejm spośród innych jagiellońskich kandydatów na króla. W ten sposób odnowiono unię personalną z czasów rządów jego ojca, a jej zasady określała umowa podpisana w Piotrkowie 3 października, potwierdzona przez Aleksandra i towarzyszących mu panów 23 października w Mielniku. Unia mielnicka, która zakładała

<sup>28</sup> Lewicki CE, nr 422, s. 439; nr 423, s. 440.

<sup>29</sup> Oskar Halecki (Halecki 1919, s. 447) wskazał także, że litewska propozycja, zabezpieczając trwałość związku polsko-litewskiego, pozbawiała jednocześnie Polaków prawa elekcji. Widział tu wpływ rodziny królewskiej, jej dbałość o zabezpieczenie praw dynastii.

<sup>30</sup> Zob. *ibidem*, s. 453.

związek dwóch państw pod berłem jednego, wspólnie obieranego monarchy, wspólny sejm, politykę zagraniczną, armię i monetę, nie została jednak ratyfikowana przez sejm litewski i tym samym nie weszła w życie. Sejm litewski nie mógł zaaprobować tak ścisłego związku, który likwidował *de facto* odrębność państwową Wielkiego Księstwa, zwłaszcza w sytuacji, kiedy oczekiwane wsparcie armii koronnej w wojnie z Moskwą nie nadeszło. Brak zgody strony litewskiej sprawił, że oba państwa nadal łączyła jedynie unia personalna, utrzymana i po bezpotomnej śmierci Aleksandra Jagiellończyka w 1506 r. Zapisał on swoją ojcowiznę, Wielkie Księstwo Litewskie, bratu, królewiczowi Zygmuntovi, a ten został przez sejm litewski potwierdzony na wileńskim tronie, po czym już jako wielki książę litewski został obrany na króla Polski<sup>31</sup>. Także za panowania Zygmunta Augusta, jedyne go syna Zygmunta I, związek Polski z Litwą trwał jako unia personalna, tylko że wyjątkowo elekcja królewicza zarówno na tron litewski, jak polski, miała miejsce jeszcze za życia ojca.

Przez cały okres panowania dynastii Jagiellonów w Wielkim Księstwie Litewskim odrębność tronu wileńskiego podkreślała ceremonia wyniesienia na tron wielkksiążęcy<sup>32</sup>. Została ona odnotowana przez Jana Długosza przy okazji przedstawienia obwołania w katedrze wileńskiej przez litewskich panów królewicza Kazimierza Jagiellończyka wielkim księciem. To za Jagiellonów nastąpiło włączenie symboliki chrześcijańskiej do inauguracji władzy, co zamieniło ją *de facto* w koronację monarchy nieuznającego nad sobą niczyjego zwierzchnictwa i nazywanego oraz nazywającego się *pan wolnyj – dominus liber*. Taka koronacja łączyła tradycję (wynoszenia na tron) i moc nadawaną przez Kościół. Nadanie i otrzymanie władzy wyrażały dwa insygnia – mitra wielkksiążęca (tzw. czapka Giedymina – odwołanie do tradycji założyciela dynastii), którą monarsze zakładał w katedrze wileńskiej biskup wileński, i miecz, wręczany przez marszałka wielkiego<sup>33</sup>. Co prawda, niemal wszyscy Jagiellonowie zostali pochowani w Polsce, jednak niektórzy spoczęli w Wilnie. Ci ostatni uczczeni byli atrybutami odpowiadającym insygniom – Aleksandrowi włożono do trumny miecz, natomiast jego głowę oraz głowy żon Zygmunta Augusta, Elżbiety i Barbary, przyozdobiono diademami<sup>34</sup>.

Innym elementem służącym podkreśleniu odrębności Wielkiego Księstwa w dualistycznej monarchii jagiellońskiej był dwór wielkiego księcia jako centrum państwa i władzy. Niestety, jego życie kwitło wtedy, gdy przebywał na nim

<sup>31</sup> Halecki 1920, s. 1–39. Aleksander Jagiellończyk i jego panowanie wciąż czekają na gruntowne studia. Doczekało się ich tylko Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra, zob. Pietkiewicz 1995. Wydana dziewięć lat po śmierci autora nieduża pod względem objętości monografia Aleksandra Jagiellończyka pióra Fryderyka Papéego (Papée 1949), choć ma dużą wartość, nie jest wystarczająca.

<sup>32</sup> O samej ceremonii i tradycji podniesienia władców Wielkiego Księstwa zob. Kosman 1989, s. 244–282.

<sup>33</sup> Szczegółowo ceremonię wyniesienia na tron wielkksiążęcy Aleksandra Jagiellończyka opisał Maciej Strykowski, powołując się zresztą na Jodoka Decjusza i Bernarda Wapowskiego – Strykowski KPLZb, s. 293–294.

<sup>34</sup> Traktuje o tym monografia Gitana Zujienė – Zujienė 2008.

władca, o co w czasach jagiellońskich było trudno. Początkowo po koronacji na króla Polski Kazimierz Jagiellończyk starał się w miarę regularnie jeździć między Krakowem a Wilnem, ale wojna trzynastoletnia, a później sprawa korony czeskiej dla Jagiellonów i konflikt z Maciejem Korwinem tę regularność zakłóciły – władca na Litwę przyjeżdżał rzadziej i przebywał tu krócej. Nie wpływało to dobrze na organizację dworu (miejscowi urzędnicy i dygnitarze dworscy zaczęli pełnić funkcję u boku monarchy dopiero z chwilą jego przyjazdu), a tym bardziej nie czyniło go ośrodkiem kultury. Gdy sytuacja polityczna Wielkiego Księstwa tego wymagała, Kazimierz Jagiellończyk był w stanie zjechać na Litwę na dłużej (przełom lat 70. i 80., nawet blisko cztery lata ciągłego pobytu), ale wtedy i tak w jego otoczeniu znajdowała się rzesza przybyłych z nim z Korony dworzan i panów, a przede wszystkim utrzymywany przez władcę zespół ludzi, stale mu towarzyszący i będący na jego usługach. Z tego względu trudno mówić o istnieniu za Kazimierza Jagiellończyka instytucji odrębnego dworu litewskiego. Z kolei Zygmunt Stary, dużo mniej mobilny niż jego ojciec, potrafił nie pojawiać się w Wielkim Księstwie całymi latami. Jedynie w okresie panowania Aleksandra Jagiellończyka, a także za samodzielnych rządów litewskich Zygmunta Augusta w latach 1544–1548 litewski dwór monarszy pełnił swoją funkcję<sup>35</sup>. Wtedy też zorganizowane były i działały dwory małżonek władców. Jak ważna dla rozwoju i funkcjonowania państwa była stała obecność monarchy oraz (w wypadku polsko-litewskiej monarchii) niesprawowanie godności króla i wielkiego księcia przez jedną osobę, najlepiej pokazuje skutek tylko dziewięcioletnich rządów osobistych Aleksandra Jagiellończyka. Na jego czasy przypadały: dbałość o rozwój miast, liczne fundacje kościelne oraz rozbudowanie i unowocześnienie administracji centralnej, zwłaszcza kancelarii. Podjęte przez tego władcę konsekwentne działania wewnętrzne zaczęły być w ostatnich latach dowartościowywane przez historyków<sup>36</sup>, choć ostatecznie bilans rządów wypada ujemnie. Znanca panowania Aleksandra Jagiellończyka ocenił, że niewątpliwe zasługi monarchy „nie miały znaczenia dla rozwoju zasadniczego konfliktu między interesem dynastii dążącej do utrzymania jedności i mocarstwowej pozycji Wielkiego Księstwa Litewskiego a możnowładztwem litewskim, które [...] zainteresowane było rozwojem własnych latyfundiów”<sup>37</sup>.

Rezydowanie Jagiellonów jako władców Litwy głównie w Polsce nie tylko utrudniało wykonywanie ich funkcji, ale bardzo zawężyło kontakty z litewską elitą społeczną, której znaczenie polityczne w kraju po wielkim przywileju ziemskim z 1492 r. wybitnie wzrosło. Jeszcze za Kazimierza Jagiellończyka, przynajmniej formalnie, monarcha posiadał pełną suwerenność w stosunkach wewnętrznych. Z pewnością jednak wybitna wówczas rola władcy w litewskiej monarchii dziecięcej Jagiellonów, prawodawcy nieskrępowanego żadną umową z poddanyimi,

<sup>35</sup> O wielkksiążęcym dworze Jagiellonów, zob. Pietkiewicz 1997, s. 75–131; Ferenc 2006, s. 537–548.

<sup>36</sup> Błaszczuk 2002, s. 13–15.

<sup>37</sup> Pietkiewicz 1993, s. 204.

nie stała w sprzeczności z dążeniami panów litewskich do uzyskania podmiotowości prawnej. Właśnie długie nieobecności Kazimierza w Wielkim Księstwie dawały jego doradcom – skupionym w Radzie Panów, mającej pod względem składu charakter urzędniczy – możliwość rządzenia, choć *ex mandato ducis*. Śmierć syna Jagiełłowego i potwierdzenie przez rozszerzony skład Rady Panów (nazywany sejmem) desygnowanego na tron Aleksandra przyniosły wydanie wielkiego przywileju, mocą którego podniosło się znaczenie Rady Panów jako niemal równorzędnej instytucji w państwie, wyraziciela dążeń elity litewskiej. Tendencja ta postępowała, także na skutek prowadzonej od końca XV w., wyniszczającej Litwę wojny z Moskwą. Widać było w dodatku, że stosunkowo wąska grupa kilku rodzin możnowładczych potężnych majątkowo, a po 1492 r. także politycznie, nie jest zainteresowana obroną ziem ruskich przed zakusami Moskwy, bowiem nie posiada na tych terenach majątkowości i wpływów. I choć polityka Aleksandra zmierzała do wzmocnienia pozycji tronu, to w ówczesnej sytuacji zewnętrznej zdana była na godzenie się z dominacją urzędniczej elity. Przeciągający się konflikt z Moskwą, który skutkowało utratą 1/3 terytorium przez Wielkie Księstwo i zadłużeniem domeny wielkopsiążęcej u litewskich wielmożów, osłabiał władcę i pogłębiał kryzys wewnętrzny. Tym bardziej że towarzysząca temu walka frakcji rodzin możnowładczych paraliżowała życie polityczne – działalność Rady Panów i sejmu zdominowanego przez Radę. Bezradność Zygmunta Starego wobec owych wewnętrznych konfliktów była widoczna, pogłębiał ją brak bezpośredniej kontroli monarchy nad swoimi dostojnikami.

Paradoksalnie, postępujący paraliż państwa zmusił w końcu Zygmunta Starego do przyjazdu na sejm litewski w 1528 r. i podjęcie decyzji ratunkowych – otaksovania dóbr w celu uporządkowania spraw podatkowych, określenia zasad szlacheckiej służby ziemskiej oraz kodyfikacja prawa<sup>38</sup>. Co prawda, nie na wiele to się zdało z powodu fatalnej decyzji Rady Panów o wznowieniu wojny z Moskwą przy braku odpowiedniego do niej przygotowania. W rezultacie w 1534 r. armia moskiewska podeszła niemal pod Wilno i Nowogródek<sup>39</sup>. Wojna ta pokazała, że Litwa bez wydatnej pomocy Polski nie jest w stanie zwyciężyć Moskwy, pozostającej przecież również w kryzysie wewnętrznym. Wojna obnażyła też słabość rządów litewskiej oligarchii, ujawniając przy tym rozdźwięk między interesem politycznym magnaterii a szeregowych bojarów (litewsko-ruskiej szlachty), którzy zaczęli właśnie wtedy kwestionować prawo wyłącznego decydowania przez wielkiego księcia i Radę Panów (*de facto* Radę) o istotnych sprawach państwowych. Ogromna przewaga Rady w litewskim systemie władzy uderzała w samych Jagiellonów, tym bardziej że domena gospodarska, teraz wyniszczona i zastawiona, stanowiła wcześniej

---

<sup>38</sup> *Lietuvos istorija* 2013, s. 122–128.

<sup>39</sup> Wojna starodubowska doczekała się opracowania, zob. Krom 2008. Nie ujmując nic tej ważnej monografii, brakuje opracowania w większym stopniu uwzględniającego ówczesne wewnętrzne realia obydwu jagiellońskich monarchii. Zresztą pod tym względem na opracowanie czeka ciąg konfliktów Litwy z Moskwą w 1. poł. XVI w.

ekonomiczne i osobowe zaplecze ich władzy<sup>40</sup>. Gdy więc królowa Bona, zainteresowana wzmocnieniem pozycji męża i syna jako władców Wielkiego Księstwa, przystąpiła do przywrócenia dynastii jej domeny, w większości zastawionej oligarchom, ale też w części nadal bezprawnie przez nich trzymanej mimo upływu okresu zastawu i rozkradanej z braku nad nią odpowiedniego nadzoru, doszło do starcia na linii dwór–Rada Panów. Konsekwentnie prowadzona rewizja nadań, wykup zastawów, rugowanie posesorów uzurpujących sobie prawo własności, wsparte odpowiednią polityką nominacji na urzędy i godności, wzmocniły dynastię. Pozostała ona największym posiadaczem ziemskim kraju, a jej dochody z domeny wzrosły kilkakrotnie po przeprowadzeniu reformy włócznej<sup>41</sup>. Koszty utrzymania dworu wielkksiążęcego Zygmunta Augusta, który został zorganizowany na Litwie w 1544 r., były jednak tak ogromne, że po czterech latach Rada Panów wymogła na nim wydzielenie z domeny tzw. części własnej, a z reszty utworzenie dóbr państwowych. Takie rozwiązanie dawało jednak szansę na stworzenie rezerwy państwowej na potrzeby obronne, co już wkrótce, wobec problemu inflanckiego i nowej wojny z Moskwą, okazało się i tak konieczne.

Wojna inflancka kolejny raz pokazała, że jedynie zjednoczenie sił Litwy i Polski pozwala oprzeć się rosnącej potędze Moskwy. Na sejmie warszawskim 1564 r. Zygmunt August, który wcześniej wzorem innych Jagiellonów lawirował między oczekiwaniami polskiej szlachty (domagającej się realizacji zasady zwierzchności Korony nad Wielkim Księstwem) a szlachtą litewską (podkreślającą suwerenność Wielkiego Księstwa), podjął decyzję i zrzekł się praw dziedzicznych do ojcowizny na Litwie, przenosząc je przy tym na Koronę Polską.

---

<sup>40</sup> Błaszczuk 2002, s. 72–85.

<sup>41</sup> Działania królowej Bony zwięźle scharakteryzował Błaszczuk 2002, s. 85–90.

Lidia Korczak

# THE JAGIELLON DYNASTY IN THE GRAND DUCHY OF LITHUANIA

*Abstract*

The marriage of Jagiello (Jogalia) and the queen of the Kingdom of Poland, Jadwiga of the House of Anjou, not only gave birth to the Polish-Lithuanian union, but it also opened to Jagiello's descendants the way to the Polish throne. While it is quite justified to call that new Polish dynasty "Jagiellon dynasty" (as the dynasty ruling in Poland was founded by Jagiello), it would be unjust not to remember that for the Lithuanian subjects the members of the Jagiellon House were Gediminas' followers on the Vilnius throne. In addition, Jagiello's successors did not start their direct rule in the Grand Duchy of Lithuania until 1400. Before that, the monarchical authority had belonged to Jagiello's cousins (Vytautas and Sigismund Kęstutaitis) and Jagiello's brother (Švitrigaila) as the Polish king's vassals.

Polish historiography usually presents the Jagiellonian period as the time of glory, prosperity and the power of the state. The Jagiellons' rule, however, is not perceived as such from the perspective of the history of Lithuania. When Lithuania was under Jagiellons' direct rule (1440), the prime time of the country was about to end. There was to come the time of failures and lack of activity in the eastern politics, with no active operation in the West. The ones to blame were the Jagiellons, regarded as those who concentrated mainly on affairs of the Kingdom of Poland and did not devote enough time and attention to the problems of Lithuania, giving political priority to Poland over the Grand Duchy. Casimir IV Jagiellon tried to share his time equally between Poland and Lithuania, but Sigismund the Old rarely stayed in the Grand Duchy. The monarchs' long-lasting absences in the Grand Duchy resulted not only in the rise of the Lithuanian Council of Lords' supervisory powers but also in seizing the power by a small group of a few magnate families who fought for control. Long-lasting wars with Muscovy (from the end of the 15<sup>th</sup> c.), due to which the Grand Duchy lost one-third of its territory and the grand dukes fell into debts with Lithuanian magnates, weakened the dynasty and deepened the internal crisis. The state, which in the days of Jagiello and Vytautas Kęstutaitis was the main player in Eastern Europe, a hundred years later was weak in both internal and foreign affairs. The future generations believed that the dynasty of Jagiellons had been partially responsible and to blame for such a state of affairs.